

Bliżej siebie...

O kulturze Żydowskiej słyszymy wiele w szkole, telewizji bądź Internecie, jednak możliwość obcowania, rozmowy z rówieśnikami z Izraela jest czymś wyjątkowym, dającym zupełnie nowy obraz narodowości, której dzieje tak bardzo przeplatają się z losami Polaków.

Tegoroczne spotkanie, podobnie jak i to, które odbyło się rok temu, pozwoliło nam na uzyskanie odpowiedzi na wszystkie nurtujące nas pytania, dotyczące całego świata otaczającego Izraelitów – ich życia codziennego, zainteresowań, a także kultury i tradycji.

Całe wydarzenie przebiegało w bardzo miłej atmosferze. Na samym początku, zaraz po przywitaniu naszych gości, zasiedliśmy wraz z nimi w grupach tematycznych i zaczęliśmy dyskusje na różnorodne tematy dotyczące między innymi geografii, czasu wolnego a także religii. Nikt z nas nie mógł skarżyć się na jakiegokolwiek problemy z nawiązaniem kontaktu z młodymi Izraelitami, wręcz przeciwnie, przekonaliśmy się że są bardzo otwarci i chętnie podejmują się rozmowy na dowolny temat. Największe zainteresowanie wzbudzała ich system szkolnictwa, obowiązkowy pobór do wojska oraz oczywiście, sposoby na spędzanie wolnych chwil, ulubiona muzyka, filmy bądź też książki. Jak się prędko okazało, pod tym względem niewiele różnią się od nas i często dzielają nasze pasje.

Po zakończeniu rozmów w grupach, mieliśmy okazję w empiryczny sposób poznać tradycyjne tańce oraz muzykę żydowską, a także przedstawić im naszego Poloneza. Znalazł się również czas na zrobienie wspólnych zdjęć oraz posiłek.

Kolejnym i niestety ostatnim etapem tego niezwykłego spotkania był przejazd do Zbylitowskiej Góry, a ściślej lasu „Buczyna”, w którym to Hitlerowcy zamordowali około 10 tysięcy osób, zarówno Polaków, jak i Żydów. Na miejscu usłyszeliśmy wiele ciekawostek dotyczących historii tego miejsca, w patetycznej atmosferze zaśpiewaliśmy nasze hymny narodowe oraz uczestniczyliśmy w uroczystości upamiętniającej wydarzenia mające tam miejsce w przeszłości.

Osobiście uważam, że takie spotkania bardzo pozytywnie wpływają na relacje między dwoma kulturami, pozwalają na poznanie ich „od wewnątrz”, nie zachowując przy tym żadnego dystansu. W taki sposób uzyskujemy wiedzę zupełnie inną niż z książek, mamy możliwość doznania obcej kultury w praktyczny sposób, poprzez rozmowę z jej uczestnikami. Mam nadzieję, że spotkania z licealistami z Izraela staną się szkolną, coroczną tradycją i, że z każdym rokiem będą coraz to bardziej interesujące i niezwykłe.

Adrian Tomaszewicz, klasa 2d